

Sygn. akt I C 1270/15

Dnia 20 grudnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Franczak-Opiela

Protokolant: prot. sąd. Katarzyna Kulpa

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2018 roku w Nowym Sączu na rozprawie

sprawy z powództwa A. P. (1) i małoletniej N. P. (1) reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową A. P. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki A. P. (1) kwotę 12 000 zł (dwanaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17.12.2015 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz małoletniej powódki N. P. (1) tytułem renty w okresie od 30.10.2015 roku do 31.08.2016 roku kwoty po 182,28 funtów brytyjskich (sto osiemdziesiąt dwa funty brytyjskie 28/100) miesięcznie, a począwszy od 1.09.2016 roku do nadal kwoty po 100 funtów brytyjskich (sto funtów brytyjskich) miesięcznie płatne z góry do 10-go dnia każdego miesiąca do rąk przedstawicielki ustawowej – A. P. (1), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat,

III. oddala powództwa w pozostałym zakresie,

IV. przyznaje ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu na rzecz adw. W. M. kwotę 13 284 zł (trzynaście tysięcy dwieście osiemdziesiąt cztery złote), w tym kwotę 2 484 zł (dwa tysiące czterysta osiemdziesiąt cztery złote) podatku od towarów i usług, tytułem kosztów niepłatnej pomocy prawnej udzielonej powódkom z urzędu,

V. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 1 499 zł (tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem opłaty od uwzględnionego roszczenia,

VI. odstępuje od obciążania powódek kosztami postępowania.

Sygn. akt I C 1270/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 20 grudnia 2018 roku

Pozwem z dnia 30 października 2015 roku A. P. (1) wniosła o zasądzenie na jej rzecz od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 110.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 9 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, kwoty 260.675,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, renty w wysokości 1.267 £ płatnej z góry na konto powódki do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie, począwszy od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Małoletnia N. P. (1) reprezentowana przez przedstawiciela ustawowego w tym samym pozwie wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 110.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 9 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty

tytułem zadośćuczynienia, renty w wysokości 449 £ płatnej z góry na konto przedstawicielki ustawowej do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie, poczynawszy od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (k. 1-16).

W uzasadnieniu powołano się na wypadek, który miał miejsce w nocy z 2 na 3 czerwca 2013 roku, na skutek którego obrażeń doznał M. P. (1), które w konsekwencji doprowadziły do jego śmierci. W dniu 15 maja 2014 roku wyrokiem karnym skazany został sprawca wypadku K. K., który posiadał ubezpieczenie pojazdu OC u pozwanej. Zmarły był mężem i ojcem dla powódek, a w chwili śmierci zatrudniony był w Anglii na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego z wynagrodzeniem ok 2.458,33 £ miesięcznie. Wskazano, że zmarły był osobą pracowitą, energiczną, skupioną na swojej rodzinie. Pomagał przy czynnościach związanych z wychowywaniem córki i utrzymaniem domu, tylko on w małżeństwie posiadał uprawnienia do prowadzenia pojazdów i był głównym żywicielem rodziny (pieniądze zarabiane przez powódkę były przeznaczone na wyjazdy wakacyjne i jej potrzeby). A. P. (1) po powzięciu wiadomości o wypadku codziennie odwiedzała męża w szpitalu, a o jego śmierci dowiedziała się 9 czerwca 2013 roku. Było to dla niej zdarzenie traumatyczne, zaburzyło jej równowagę psychofizyczną, spowodowało ból i poczucie bezradności, doprowadziło do konieczności zażywania przez nią leków psychotropowych. Wskazano, że powódka nadal odczuwa smutek i tęsknotę, a śmierć męża na długi okres zmieniła jej funkcjonowanie. Powódka zmuszona była zaniechać wyjazdów zagranicznych, pojawiły się trudności w wychowywaniu małoletniej córki. A. P. (1) utraciła wsparcie finansowe, a poziom jej życia uległ znacznemu pogorszeniu.

Podniesiono, że w chwili śmierci M. P. (1) małoletnia N. P. (1) miała 2 lata i była silnie związana emocjonalnie z ojcem. Małoletnia po zdarzeniu przez wiele miesięcy doznawała ostrego stresu, a tęsknota za ojcem przejawia się nawet dzisiaj. Ojciec sprawował wcześniej opiekę nad córką, a aktualnie zapisana została do przedszkola, co generuje także konieczność płacenia za obiady. Pismem z dnia 4 lipca 2013 roku powódki działając przez pełnomocnika wezwały stronę pozwaną do zapłaty kwot po 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 2.200 £ tytułem renty dla A. P. (1), 800 £ tytułem renty dla N. P. (1), 252,89 £ tytułem odszkodowania za koszty powrotu do Anglii, 1.837,09 zł tytułem odszkodowania za koszty dojazdów do placówek medycznych. Pismem z dnia 17 września 2013 roku pozwany poinformował o przyznaniu zadośćuczynienia w kwotach po 40.000 zł na rzecz każdej z powódek. Na skutek odwołania pozwany poinformował, że nie istnieją podstawy do zmiany decyzji. Powołując się na przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych oraz orzecznictwo powódki wskazały, że śmierć M. P. (1) jako nagła i niespodziewana wywołała wiele bólu i komplikacji życiowych. Podniesiono, że rodzina na skutek śmierci M. P. (1) utraciła, przy uwzględnieniu otrzymywanego zasiłku, dochód w wysokości 1.716 £ (w miejscu zamieszkania powódek nie funkcjonuje renta rodzinna), a do utrzymania małoletniej potrzebna jest kwota 449 £ wobec potrzeby zapisania jej do przedszkola.

Pozwany ubezpieczyciel w odpowiedzi na pozew (k. 133-139) wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego. Pozwany zakwestionował roszczenie o zadośćuczynienie co do wysokości, podnosząc zarzut przyczynienia się poszkodowanego w stopniu znacznym do szkody. M. P. (1) usiadł na masce samochodu i jej nie opuścił pomimo próśb ze strony kierowcy, nadto, był pod wpływem alkoholu i złamał podstawowe zasady ruchu drogowego. K. K. z uwagi na zdarzenie z dnia 11 lutego 2013 roku mógł odczuwać obawę. W ocenie pozwanego ubezpieczyciela kwoty żądane przez powódki tytułem zadośćuczynienia są nadmiernie wygórowane. Zakwestionowano zasadność dochodzenia odszkodowania oraz renty, podnosząc, iż dokumenty zostały przedłożone w języku angielskim, nie ma zatem możliwości obliczenia rzeczywistego wynagrodzenia zmarłego. Zdaniem ubezpieczyciela A. P. (1) ma możliwość podjęcia pracy w pełnym wymiarze, gdyż córka uczęszcza do przedszkola, otrzymuje dodatkowo dodatek, który pokrywa opłatę za przedszkole, wyżywienie i koszty dojazdów. Z ostrożności procesowej pozwany ubezpieczyciel zakwestionował żądane odsetki, wskazując, iż powinny być one ewentualnie zasądzone od dnia wyrokowania.

Powódki na rozprawie w dniu 16 maja 2016 roku zanegowały przyczynienie się M. P. (1) do zaistniałego zdarzenia. W piśmie z dnia 1 października 2018 roku wniosły o zasądzenie kwoty 1.500 zł tytułem kosztów sporządzonego tłumaczenia-k. 448.

Na rozprawie w dniu 13.12.2018 roku (k.) pełnomocnik powódek wyjaśnił, że co do żądania renty na rzecz małoletniej N. P. (1), która została wyliczona poprzez zsumowanie wydatków na przedszkole, to podtrzymuje to żądanie renty, odnosząc je do wszystkich kosztów utrzymania małoletniej, nie tylko związanych z przedszkolem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W nocy z 2 na 3 maja 2013 roku J. Ł., Z. T. i M. Ś. przebywały u swojej koleżanki W. S. w miejscowości S.. K. K. przyjechał po nie po północy pojazdem marki M. nr rej. (...). Miał je odwieźć do domu. Po przejechaniu około kilometra w kierunku B. jego samochód został zatrzymany przez 3 mężczyzn, którzy byli pod wpływem alkoholu. K. K. nie mógł ich wyminąć, gdyż szli całą szerokością jezdni. Wymienieni chcieli, by K. K. ich podwiózł, jednak odmówił on z uwagi na brak miejsca w samochodzie. Kierowca obiecał, że wróci po mężczyzn, jednakże zrobił to jedynie po to, by pozwolili mu odjechać. M. P. (1) usiadł wówczas na masce pojazdu, kładąc jednocześnie na niej butelkę alkoholu. Miał wówczas 1,86 promila alkoholu we krwi. M. P. (1) nie zszedł z maski pomimo kilku próśb. K. K. ruszył pojazdem i jechał przez chwilę na pierwszym biegu. Po zmianie na drugi bieg M. P. (1) przechylił się w lewo i spadł na ziemię. Kierowca odjechał, nie zadzwonił na Policję. Jego zachowanie spowodowane było lękiem związanym ze zdarzeniem, które miało miejsce kilka miesięcy wcześniej w miejscowości R.. Wówczas K. K. także wracał wieczorem samochodem, zatrąbił na mężczyzn, którzy zagroźli mu przejazd. Wtedy oni skopali go i jego samochód.

(dowód: zeznania świadka K. K. k. 344-345 00:02:42, zeznania świadka M. Ś. k. 193-194 00:50:38, w aktach sprawy II K 623/13: wyrok SR wraz z uzasadnieniem k.256 i k. 260-268, wyrok SO z uzasadnieniem k.300 i k. 303-308, akt oskarżenia k. 168-176, notatka urzędowa z dnia 3.05.2013 roku k. 1, opinia ST. N. k. 63-66, opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP w K. z dnia 15.05.2013 roku k.77-78, protokoły przesłuchań świadków z dn. 03.05.2013r. k.11-22 i z dn. 14.06.2013 r. 85-87, protokoły rozpraw z dn.17.01.2014 r. k. 203-205 i z dn. 24.02.2014 r. k. 217-224 i z dn. 2.04.2014 r. k. 238-241 i z dn. 8.05.2014 r. k. 250-253, protokół przesłuchania podejrzanego z dn. 4.05.2013 r. k. 48 i z dn. 23.09.2013 r. k. 160-162, protokoły konfrontacji świadków k. 91-94)

Pogotowie ratunkowe przewiozło M. P. (1) do szpitala w G.. W dniu 8 maja 2013 roku przeniesiono go do Szpitala (...) w K. w stanie ogólnie bardzo ciężkim. W dniu 9 czerwca 2013 roku stwierdzono zgon z powodu urazu śródczaszkowego. Oględziny i sekcja zwłok M. P. (1) wykazały, że przyczyną zgonu były obrażenia czaszkowo – mózgowie z następowym uogólnionym zakażeniem.

(dowód: kopia protokołu oględzin i sekcji zwłok, badania mikroskopowego, dokumentacji fotograficznej k. 22-27, karta informacyjna k. 28-29, odpis skrócony aktu zgonu k. 30-32)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorlicach Wydział II Karny z dnia 15 maja 2014 roku o sygn. II K 623/13 K. K. został uznany za winnego tego, że w nocy 2/3 maja 2013 roku w S., rejonu (...), kierując samochodem osobowym marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że widząc mężczyznę siedzącego na masce swojego samochodu, ruszył pojazdem, w wyniku czego siedzący na nim M. P. (1), po przejechaniu kilku metrów, spadł na asfalt, doznając obrażeń ciała w postaci krwiaka przymózgowego nad lewą półkulą mózgu do 8,5 mm w okolicy ciemieniowej, krwiaka przy sierpie mózgu po stronie lewej grubości do 9 mm w części przedniej, ognisk stłuczenia w obydwu płatach czołowych mózgu, obrzęku mózgu, złamania kości czołowej obustronnie obejmującej przednie ściany zatok czołowych, złamania tylnej ściany zatoki czołowej po stronie lewej, stanowiących chorobę realnie zagrażającą życiu, które to obrażenia czaszkowo – mózgowie wraz z następowym uogólnionym zakażeniem w konsekwencji doprowadziły do zgonu M. P. (1) w dniu 9 czerwca 2013 roku, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu wyrokiem z dnia 9.10.2014 r. ds. II Ka 357/14 zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji utrzymał w mocy.

(dowód: odpis wyroku karnego wraz z uzasadnieniem k. 33-43, w aktach sprawy II K 623/13: wyrok SR wraz z uzasadnieniem k.256 i k. 260-268, wyrok SO z uzasadnieniem k.300 i k. 303-308, akt oskarżenia k. 168-176, notatka urzędowa z dnia 3.05.2013 roku k. 1, opinia ST. N. k. 63-66, opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP w K. z dnia 15.05.2013 roku k.77-78, protokoły przesłuchań świadków z dn. 03.05.2013r. k.11-22, z dn. 14.06.2013 r. 85-87,

protokoły rozpraw z dn. 17.01.2014 r. k. 203-205 i z dn. 24.02.2014 r. k. 217-224 i z dni 2.04.2014 r. k. 238-241 i z dn. 8.05.2014 r. k. 250-253, protokół przesłuchania podejrzanego z dn. 4.05.2013 r. k. 48 i z dn. 23.09.2013 r. k. 160-162, protokoły konfrontacji świadków k. 91-9)

K. K. posiadał ubezpieczenie OC pojazdu wykupione u pozwanego.

(okoliczności bezsporne)

Stan zagrożenia spowodował M. P. (1) siadając na pokrywie silnika samochodu, naruszając tym samym zasadę unikania działań mogących spowodować zagrożenia porządku ruchu drogowego lub ruch ten utrudnić. Następnie stan zagrożenia spowodowało ruszenie samochodem przez K. K.. Istnieje bardzo mało prawdopodobieństwo, że M. P. (1) spadłby z maski, gdyby kierowca nie ruszył pojazdem. Poziom alkoholu we krwi poszkodowanego (1,86 %) mógł mieć wpływ na reakcję organizmu i możliwość wykonania reakcji obronnych, jednakże nawet trzeźwy pokrzywdzony mógł mieć problem z zeskoczeniem z pojazdu. Istnieje prawdopodobieństwo, że M. P. (1) doznałby takich samych obrażeń, gdyby był trzeźwy.

(dowód: opinia biegłego A. R. i T. W. k. 355-365)

Powódki pismem z dnia 4 lipca 2013 roku wezwały pozwanego ubezpieczyciela do zapłaty kwot po 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 2.200 £ netto miesięcznie tytułem renty oraz kwoty 800 £ miesięcznie w związku z koniecznością zapisania małoletniej do przedszkola, kwoty 252,89 £ tytułem zwrotu kosztu zakupionego biletu powrotnego do Anglii, kwoty 1.837,09 zł tytułem kosztów przejazdu do placówek medycznych. Pismo to wpłynęło o ubezpieczyciela w dniu 8.07.2013 roku.

Pismem z dnia 17 września 2013 roku ubezpieczyciel poinformował powódki o wypłacie zadośćuczynienia w kwotach po 40.000 zł na rzecz każdej z nich. Pismem z dnia 21 lutego 2014 roku pozwany, na skutek odwołania, poinformował, że ponowna analiza akt szkody wykazała brak podstaw do zmiany decyzji.

(dowód: korespondencja pomiędzy stronami k. 43 i k. 75-95, korespondencja e-mailowa k. 96-122-125)

Powódka A. P. (1) poznała M. P. (1) w roku 2005 w Anglii, a związek małżeński zwarła z nim w dniu 11 września 2010 roku. W dniu 7 listopada 2011 roku przyszła na świat ich córka – N. P. (1). Małżonkowie cały czas zamieszkiwali w Anglii w miejscowości C. i tam pracowali. Taka sytuacja miała też miejsce w okresie narzeczeńskim. Przed narodzeniem dziecka powódka A. P. (1) i M. P. (1) pracowali wspólnie na pełne etaty przy wykładaniu towarów w sklepie, każdy z wynagrodzeniem około 1000 funtów miesięcznie. Po narodzinach córki powódka wróciła do pracy na część etatu, pracowała tylko 18 godzin tygodniowo z zarobkiem około 450 funtów miesięcznie (5.570,78 funty rocznie – 143 funtów podatku/12 miesięcy).

(dowód: zeznania powódki A. P. (1) k. 194 01:22:47, kopia odpisu skróconego aktu urodzenia i małżeństwa k. 44-45, zeznanie podatkowe A. P. za 2014 rok. (...))

A. P. (1) i M. P. (1) byli zgodnym małżeństwem, nawzajem się wspierali. Zmarły opiekował się ich wspólną córką w czasie, gdy A. P. (1) pracowała. Głównym żywicielem rodziny był zmarły, liczący w chwili wypadku 29 lat. Małżonkowie planowali w przyszłości kolejne dzieci. Rodzina wyjeżdżała na coroczne zagraniczne wakacje, wychodziła na niedzielne spacerki. Małżonkowie regularnie odwiedzali rodzinę w Polsce dwa razy w roku. Tylko zmarły posiadał prawo jazdy, co ułatwiało np. robienie zakupów. Małżonkowie w sierpniu 2012 roku zakupili dom w Anglii za 115.000 funtów. Na ten cel zaciągnęli wspólny kredyt w wysokości około 70.000 £, z miesięczną ratą kredytową na poziomie około 400 funtów. Kredyt ten po śmierci M. P. został spłacony przez ubezpieczyciela. M. P. (1) był dobrym ojcem, był związany emocjonalnie z córką. Dbał o jej rozwój psycho-fizyczny, poświęcając jej wiele czasu. Małżonkowie dzielili się opieką nad córką, powódka A. P. (1) pracowała w takich godzinach, w których nie pracował M. P. (1). Zmarły jako kierowca supermarketu, wykonywał swoje obowiązki głównie w nocy.

A. P. (1) o wypadku męża dowiedziała się od swoich teściów. Po wypadku odwiedzała go codziennie w szpitalu w G., a później w K., lecz M. P. (1) przebywał w śpiączce. O śmierci męża powódkę A. P. (1) poinformował lekarz leczący jej męża w szpitalu w K.. W organizacji pogrzebu męża w B. powódce pomagali jej rodzice i teściowie. Zdarzenie to spowodowało u niej traumę i obniżenie aktywności życiowej na trzy miesiące, powódka miała trudności w opiece nad córką, czego skutkiem była konieczność zapisania małoletniej do przedszkola. Powódka miała trudności ze snem i koncentracją. Zaczęła izolować się w relacjach interpersonalnych. A. P. (1) przebywała przez dłuższy okres na zwolnieniu lekarskim, koniecznym było podjęcie leczenia farmakologicznego z uwagi na występującą u niej depresję. Leczenia zaprzestała po roku 2014.

Powódka A. P. (1) była silnie związana uczuciowo z mężem. Po uzyskaniu wiadomości o śmierci męża doznała wstrząsu psychicznego. Żałoba A. P. (1) miała charakter przedłużony. Powódka nadal przeżywa utratę męża. Po śmierci męża musiała szybko się usamodzielnić. Jeszcze w listopadzie 2013 roku zrobiła prawo jazdy. U powódki po śmierci męża zdiagnozowano depresję reaktywną w przebiegu żałoby. Poprawa funkcjonowania psychicznego powódki następowała stopniowo. Aktualnie powódka nie radzi sobie emocjonalnie z życiem bez męża i samotnym wychowywaniem dziecka. Nadal miewa stany subdepresyjne depresyjno-lękowe. Czas trwania żałoby u powódki jest przedłużony, lecz nie ma wpływu na jej funkcjonowanie w relacjach społecznych. Niestabilność emocjonalna powódki wywiera jednak negatywny wpływ na psychikę mał. N..

Małoletnia N. P. (1) tęskni za ojcem, doskwiera jej brak jego obecności. Małoletnia N. poznaje osobę ojca ze zdjęć i opowiadań najbliższych. W dacie śmierci ojca małoletnia nie była świadoma tego faktu. Mogła być uwikłana emocjonalnie w przeżywanie żałoby przez matkę. Aktualnie rozwija się prawidłowo, intelektualnie i społecznie. Ujawnia zaburzenia emocjonalne i trudności w relacjach społecznych, które mogą mieć związek z brakiem ojca, a z pewnością są związane ze stanem emocjonalnym matki i mogą sygnalizować przyszłe problemy przystosowawcze łącznie z zaburzeniami nerwicowymi.

(dowód: zeznania powódki A. P. (1) k. 194 01:22:47, zaświadczenie lekarskie j. angielskim z tłumaczeniem k. 275-276, opinia psychiatryczno – psychologiczna K. S. i S. T. k. 397-407, zeznania świadka G. S. k. 193 00:32:38, zaświadczenie z tłumaczeniem k. 275-276 , dokumentacja fotograficzna k. 49-50)

W roku podatkowym do 5 kwietnia 2010 roku M. P. (1) uzyskał z tytułu zatrudnienia łącznie kwotę 18.417,60 £ brutto (w tym 2.387,40 funtów podatku), w kolejnym roku podatkowym kwotę 18.409,08 £ brutto (w tym 2.385,8 funtów podatku), a w roku podatkowym do 5 kwietnia 2012 roku kwotę 28.351,08 £ brutto (w tym 4.174,20 funtów podatku). Miesięczne dochody M. P. (1) netto wynosiły 2014,74 funty (28.351,08 funtów rocznie - 4.174,20 funtów podatku=24.176,88 funtów:12 miesięcy).

Od dnia 21 maja 2012 roku M. P. (1) został zatrudniony na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych klasy drugiej w D. Pizza UK and Ireland (...) na sześciomiesięczny okres próbny. Jako podstawę wynagrodzenia wskazano w umowie kwotę 29.500 £ rocznie (2.458,33 £ miesięcznie brutto). Wynagrodzenie miało być wypłacane tygodniowo z wymaganymi prawnie potrąceniami. W dniu 18.01.2013 roku M. P. (1) został zatrudniony w D. Pizza UK and Ireland (...) w charakterze kierowcy samochodu ciężarowego z dochodem 29.500 £ rocznie. Większość zarobionych środków przeznaczal na utrzymanie rodziny i zaspokajanie potrzeb córki.

W okresie od października 2015 roku do lipca 2016 roku powódka płaciła comiesięcznie ubezpieczenie samochodu w wysokości około 34 £. W roku 2016 opłata za telewizję wynosiła 37,62 £ kwartalnie, a za (...) £ miesięcznie. Miesięczny koszt przedszkola dla małoletniej wynosił około 350 £, a obiady w przedszkolu kosztowały 7,8 £ tygodniowo, a koszt rocznego ubezpieczenia domu wynosił łącznie około 176 £. Od maja 2015 roku do marca 2016 roku powódka płaciła za telefon domowy i Internet rachunki w przedziale od 18 do 25 £ miesięcznie. Półroczny podatek od samochodu od czerwca do grudnia 2016 roku wynosił 71,50 £. Od listopada 2015 roku do kwietnia 2016 roku rachunki za prąd i gaz wynosiły średniomiesięcznie ok 66 £, a za wodę w okresie od kwietnia 2015 do kwietnia 2016 roku średniomiesięcznie wyniosły 58 £. Podatek lokalny w okresie od 1 kwietnia 2014 roku do 31 marca 2017 roku wyniósł łącznie 969,80 £.

Podatek lokalny za okres od 1 kwietnia 2018 roku do 31 marca 2019 roku został wyliczony na kwotę 1.042,67 £. Roczny abonament telewizyjny (ważny do 30 września 2018 roku) wyniósł 152 £. Powódka płaci podatek od samochodu w miesięcznej wysokości 12,25 £, a miesięczny koszt mediów – gazu i prądu – wynosi miesięcznie około 60 £. Rachunki za Internet i telefon stacjonarny wynoszą około 19 £ miesięcznie, a za wodę około 34 £ miesięcznie. A. P. (1) posiada ubezpieczenie samochodu OC oraz ubezpieczenie pojazdu w razie awarii na drodze, za które ponosi łączny koszt w wysokości około 67 £ miesięcznie. Koszt ubezpieczenia domu oraz budynków i ich zawartości wynosi około 257 £ rocznie. Powódka zmuszona była zakupić nową lodówkę, dlatego też zaciągnęła na ten cel kredyt w łącznej wysokości około 414 £ - miesięczna rata oscyluje wokół kwoty 18 £. Małoletnia z uwagi na pracę zawodową matki potrzebuje opieki niani, której usługi kosztują tygodniowo 27 £ (w latach wcześniejszych powódka ponosiła z tego tytułu koszty w wysokości 73 £). Małoletnia uczęszcza na śniadania, których miesięczny koszt wynosi 10,50 £.

W dniu 27 czerwca 2011 roku A. P. (1) zawarła umowę o pracę na stanowisku sprzedawcy w supermarkecie (...). Umowę tą zmieniono z dniem 25 czerwca 2012 roku. Powódka A. P. (1) aktualnie pracuje 18 godzin tygodniowo. Wynagrodzenie płatne powódce za okres do 14 lutego 2016 roku wynosiło 420,27 £ netto (potrącenie wynosiło 57,91 £), za okres do 10 kwietnia 2016 roku wynosiło 428,59 £ netto (potrącono 53,08 £), a za lipiec 2018 roku otrzymała wynagrodzenie w kwocie 523,96 £ netto (potrącenie wynosiło 72 £). W roku podatkowym do 5 kwietnia 2014 roku otrzymała wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia w łącznej wysokości 5.570,78 £ brutto (w tym 143 funty podatku), a w roku następnym kwotę 5.559,77 £ brutto (w tym 504 funty podatku). Za okres od 6 kwietnia 2015 roku do 5 kwietnia 2016 roku powódka osiągnęła dochód z tytułu stosunku pracy w wysokości 5.560 £, a także przyznano jej ulgi podatkowe w łącznej wysokości 4.462,48 £.

Od dnia 12 kwietnia 2018 roku świadczenie otrzymywane przez A. P. (1) tytułem Podstawowej Emerytury Państwowej i Dodatkowej Emerytury Państwowej wyliczonej po roku 1997 wynosi łącznie 127,65 £ tygodniowo. Powódce od dnia 14 listopada 2011 roku przysługuje Zasiłek na Dziecko w wysokości 20,30 £ tygodniowo.

Za okres od 6 kwietnia 2018 roku do 5 kwietnia 2019 roku przyznano A. P. (1) zasiłek dla osób pracujących o niskich dochodach (inny niż dodatek z tytułu korzystania z odpłatnej opieki nad dzieckiem) w łącznej wysokości 890,05 £, dodatek z tytułu korzystania z odpłatnej opieki nad dzieckiem w łącznej wysokości 982,80 £ oraz zasiłek na dziecko w łącznej wysokości 3.328,80 £. Zasiłki i dodatki zostały wyliczone na podstawie danych wskazanych przez powódkę. Podstawę wyliczeń stanowił dochód w wysokości 13.935 £, w tym kwota 7.298 £ ze stosunku pracy.

Powódce obecnie realnie wypłacana jest jej kwota 127,65 £ tygodniowo tytułem tzw. wdowiego zasiłku, kwota 20,30 £ tygodniowo tytułem zasiłku rodzinnego i kwota 95,65 £ tygodniowo tytułem tzw. tax credit. Wysokość tzw. wdowiego zasiłku wypłacanego A. P. (1) wynosiła od 10 kwietnia 2014 roku kwotę 121,22 £ tygodniowo, a od 14 kwietnia 2016 roku wynosiła kwotę 122,69 £. Zasiłek na dziecko wypłacany jest co do zasady do czasu ukończenia przez nie 16 roku życia, po tym okresie jest możliwość wypłaty zasiłku do czasu ukończenia przez dziecko 20 lat, gdy podejmie ono naukę w określonej w przepisach szkole.

Aktualnie powódka przylatuje do Polski jeden raz w roku na okres około dwutygodniowy. Koszt jednego przylotu do Polski z córką oscyluje wokół 400-500 £.

Małoletnia N. uczęszcza od września 2016 roku do szkoły angielskiej od poniedziałku do piątku, a w soboty chodzi na zajęcia do szkoły polskiej.

(dowód: wydruki dokumentów angielskich z tłumaczeniami k. 202-273 i k. 451-, opłaty za bilety lotnicze k. 277-284, zeznania powódki A. P. (1) k. 194 01:22:47, zeznania świadka G. S. k. 193 00:32:38)

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na przedłożonych w sprawie dokumentach. W ocenie Sądu nie budziły one wątpliwości, a żadna ze stron nie negowała ich autentyczności. Sąd nie tracąc z pola widzenia, iż większość z nich stanowiła kopie, uznał, że ich autentyczność nie nasuwa zastrzeżeń. Sąd nie uczynił podstawą ustaleń faktycznych

prywatnych wyliczeń powódki, gdyż są wyłącznie wyrazem jej subiektywnego przekonania o poniesionej szkodzie. Znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały fotokopie paszportu małoletniej.

Ustaień faktycznych Sąd dokonał również w oparciu o opinie biegłych: psychiatryczno-psychologiczną oraz łączoną opinię biegłych z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych i biegłego z zakresu medycyny powypadkowej. Opinie zostały sporządzone w sposób jasny, pełny i fachowy przez podmioty posiadające odpowiednią wiedzę. Biegli sformułowali klarownie wnioski opinii, wykazując logicznie sposób rozumowania, który doprowadził do ich postawienia. Opinia psychologiczno-psychiatryczna nie była kwestionowana. Do opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków i lekarza sądowego zastrzeżenia zgłosiły powódki. Zarzuty powódek stanowił jednak jedynie polemikę z wnioskami biegłych. Powódki starały się opierać na wybiórczej analizie opinii w/w biegłych, pomijając np. kwestie pozostawiania przez M. P. pod wpływem alkoholu. To jednak właśnie ten czynnik zdeterminował zachowania poszkodowanego i miał główny wpływ na ocenę jego przyczynienia do zdarzenia, co szczegółów zrelacjonowali biegli.

Sąd nadał przymiot pełnej wiarygodności zeznaniom K. K. i M. Ś., albowiem były spójne, logiczne oraz pokrywały się z pozostałymi zgromadzonymi w sprawie dowodami, zwłaszcza zeznaniami złożonymi przez te osoby na potrzeby sprawy karnej. Świadek M. Ś. z uwagi na brak pamięci co do szczegółów zdarzenia odwoływała się właśnie do zeznań złożonych w sprawie karnej, które w pełni potwierdziła na potrzeby niniejszej sprawy.

Zeznania powódki A. P. (1) Sąd uznał za wiarygodne tylko częściowo. Powódka została przesłuchana jedynie informacyjnie, ponieważ na wyznaczone przed konsulem przesłuchanie jako strona nie zgłosiła się. Powódka zeznawała bardzo ogólnie, a jej twierdzenia dotyczące szczegółowych danych dotyczących zarobków, świadczeń, opłat były niezgodne z przedłożonymi przez nią dokumentami.

Za wiarygodne w przeważającej części Sąd uznał zeznania świadka G. S.. Świadek przedstawił relacje panujące między powódkami i zmarłym, ich warunki życiowe na terenie Anglii. Niewiarygodnie podawał jednak, że mał. N. P. (2), chodziła do przedszkola jeszcze przed śmiercią M. P. (1), jednakże pozostaje to w sprzeczności z zeznaniami samej powódki, jak i zgromadzonymi wydrukami rachunków.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka A. S. z uwagi na cofnięcie tego dowodu przez pełn. powódek –k. 192. Pominęto też dowody z zeznań świadków W. S. i J. Ł. z uwagi na cofnięcie tych dowodów przez pozwaną- k. 287.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwa zasługują na uwzględnienie w części.

Normatywną podstawę odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, za którego odpowiada pozwany ubezpieczyciel, stanowi art. 436 § 1 k.c. Legitymacja materialna pozwanego ubezpieczyciela wynika z art. 822 k.c. oraz art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Zakres odpowiedzialności pozwanego jest tożsamy z zakresem odpowiedzialności sprawcy. Odpowiedzialność ubezpieczyciela ma bowiem charakter akcesoryjny i sięga tak daleko, jak daleko sięga odpowiedzialność samego ubezpieczonego. Ubezpieczyciel jest zatem obowiązany naprawić szkodę, jeżeli ubezpieczony ponosić będzie odpowiedzialność bądź według reżimu deliktowego, bądź kontraktowego. Oczywistym jest, że szkoda w rozumieniu powołanych przepisów ustawy obejmuje nie tylko uszczerbki materialne, ale także szkody niematerialne w postaci krzywdy. Biorąc pod uwagę okoliczności wypadku, w którym na skutek zsunięcia się z maski samochodu prowadzonego przez K. K., obrażeń zdrowych, a w ich konsekwencji zgonu doznał M. P. (3), odpowiedzialność strony pozwanej oparta jest na zasadzie ryzyka i wynika z zacytowanego art. 436 § 1 k.c.

Wobec wyroku skazującego kierowcę samochodu K. K., w przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że doszło do wyrządzenia szkody w wyniku ruchu pojazdu, który prowadził. Rozstrzygnięcie to wiąże Sąd, gdyż w świetle art. 11 k.p.c. ustalenie wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku karnego co do popełnienia przestępstwa wiąże sąd w postępowaniu cywilnym.

Istota odpowiedzialności strony pozwanej nie była w tym postępowaniu kwestionowana. Spór stron dotyczył przyczynienia się zmarłego do obrażeń powypadkowych oraz wysokości i zasadności przyznania powódkom odszkodowań, rent i zadośćuczynień związanych ze śmiercią męża i ojca na podstawie art. 446 § 2, 3 i 4 kc.

Zdaniem Sądu strona pozwana zasadnie podniosła znaczne przyczynienie się zmarłego do szkody. Sąd ocenił to przyczynienie na poziomie 80%. W zajęтым przez siebie stanowisku powódki zanegowały przyczynienia się zmarłego do szkody. Tymczasem w świetle orzecznictwa SN, jeżeli poszkodowany, który przyczynił się do powstania szkody, a następnie zmarł, a odszkodowania dochodzą osoby uprawnione z art. 446 kc jako poszkodowane pośrednio, przyczynienie zmarłego powoduje zmniejszenie odszkodowania dla tych osób na podstawie art. 362 k.c. –por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 18.08.1994 I ACr 169/94. W ocenie Sądu zgromadzone w toku postępowania dowody pozwoliły na ustalenie, że M. P. (1) przyczynił się do powstania szkody w 80%, bo to on stworzył sytuację zagrożenia na drodze. M. P. (1) naruszył podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zgodnie z art. 3 ust 1 ustawy prawo o ruchu drogowym był zobligowany zachować ostrożność i unikać wszelkiego działania mogącego spowodować zagrożenie dla bezpieczeństwa lub porządku drogowego. Nie ustąpił też pierwszeństwa przejazdu, tarasując drogę kierowcy K. K.. Nie reagował na prośby kierowcy. Następnie usiadł na masce samochodu, chcąc wymusić na kierowcy podwiezienie go razem z kolegami we wskazane miejsce, nie przejmując jednocześnie argumentacji, że w samochodzie nie ma miejsca dla kolejnych 3 osób. Poszkodowany był również pod znacznym wpływem alkoholu, zachował się w sposób nieustępliwy. To niewątpliwie miało nieodzowny wpływ na jego sprawność psychofizyczną. Powód przy upojeniu alkoholem, na poziomie 1,87 promila miał zaburzoną percepcję i możliwość spostrzegania, miał zaburzenia myślenia, koordynacji i szybkości reakcji, co wynika wprost z opinii biegłego lekarza T. W. (k. 363). Samo upojenie poszkodowanego alkoholem miało zatem wpływ na zaburzenie reakcji obronnych organizmu w sytuacji, zagrożenia - ześlizgnięcia się z maski samochodu. M. P. (1) jeśli byłby trzeźwy zapewne w ogóle nie usiadłby na masce samochodu i nie zaczepiał K. K.. Pozostawanie pod wpływem alkoholu wpłynęło na to, że M. P. (1) pozostaw bezkrytyczny, był wyraźnie pobudzony. Dlatego Sąd stanął na stanowisku, że główną przyczyną wypadku było zachowanie M. P. (1). Gdyby nie usiadł na masce nie doszłoby do tak dramatycznego wypadku. M. P. (1) złamał podstawowe reguły ostrożności i zasady prawa drogowego, nakładające na niego bezwzględny obowiązek zachowania szczególnej ostrożności i ustąpienia przejazdu poruszającemu się po jezdni samochodowi oraz podjął działania uniemożliwiające odjechanie samochodu, stwarzając sytuację zagrożenia. Sąd wziął też pod uwagę naganne zachowania kierowcy K. K., który zdecydował się na przewiezienia poszkodowanego na masce samochodu, a następnie zbiegł z miejsca wypadku. Powyższe działania, były jednak zdeterminowane wcześniejszym nieustępliwym zachowaniem M. P. (1), dlatego nie mogą być ocenione na poziomie wyższym niż 20%. Mniejsze zawinienie kierowcy samochodu w przebiegu wypadku wynika z tego, że wydarzenie miało miejsce w nocy, K. K. wiozł trzy kobiety, mężczyźni w tym poszkodowany, nie chcieli odejść pomimo prośb. Ponadto K. K. miał już nieprzyjemną i groźną sytuację kilka miesięcy wcześniej w miejscowości R., kiedy to został zaatakowany przez mężczyzn, na których zatrąbił. Wszystko to wpływało na przyjęty stopień przyczynienia. W ocenie Sądu stopień przyczynienia się zmarłego do szkody należało uwzględnić w roszczeniach o zadośćuczynienie, rentę i odszkodowanie dochodzonych przez powódki.

Zadośćuczynienie :

Stosownie do treści art. 446 § 4 kc sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią osoby bliskiej. Roszczenie powyższe przysługuje tylko najbliższym członkom rodziny zmarłego, a dla ustalenia ich kręgu nie jest wystarczające powołanie się na formalne więzi rodzinne, a znaczenie mają stosunki rzeczywiste i relacje między poszczególnymi osobami. Oczywistym jest, że krzywda jako szkoda niewymierna jest trudna do wycenienia, a każdy przypadek podlega odrębnej ocenie z uwzględnieniem indywidualnych okoliczności sprawy. Znaczenie w tym zakresie mają także czynniki obiektywne, a nie tylko subiektywne odczucia bliskich zmarłego. Ustalając odpowiednią wysokość zadośćuczynienia sąd orzekający powinien wziąć pod uwagę takie czynniki jak dramatyzm doznań, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne, wstrząs psychiczny związany ze śmiercią, rodzaj i intensywność więzi łączących ze zmarłym, oparcie w innych osobach, wiek osoby uprawnionej do zadośćuczynienia i zmarłego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2018

roku, sygn. I CSK 377/17, LEX nr 2484752; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2018 roku, sygn. I CSK 634/17, LEX nr 2483691).

W zakresie roszczeń powódek o zapłatę zadośćuczynienia nie ulega wątpliwości, że na skutek przedmiotowego zdarzenia utraciły one ukochanego ojca i męża, najbliższą im postać. Utraciły osobę, z którą były związane emocjonalnie, co potęguje ich cierpienie, a na co szczególną uwagę zwrócili biegli psychologowie. Ustalenia przedmiotowej sprawy wskazują, że pomiędzy powódkami i zmarłym istniała bardzo ciepła więź rodzinna, oparta na stosunku bliskości. Strata M. P. (1) dla powódek niewątpliwie związana jest z bólem, poczuciem krzywdy i niesprawiedliwości. Oczywiście jest, że ściśle, pieniężne określenie rozmiarów ujemnych przeżyć powódek jest niemożliwe. Zadośćuczynienie pieniężne jest tylko pewnym surogatem za krzywdę, której w inny sposób nie da się naprawić. M. P. (1) swoje obowiązki rodzinne wypełniał z pełnym zaangażowaniem i miłością. Przed śmiercią zmarły pozostawał z A. P. (1) w długoletnim związku, następnie sformalizowanym. Zmarły całe swoje życie podporządkował swojej rodzinie, spędzał z nią wiele czasu. Powódka A. P. (1) mogła w każdej chwili liczyć na pomoc męża, który pomimo pracy na pełen etat aktywnie uczestniczył w wychowywaniu małoletniej córki. Więzy łączące M. P. (1) z żoną i córką były szczególnie silne, zwłaszcza, iż zamieszkiwali na stałe w obcym kraju, mając tam zaledwie kilku znajomych. Krzywda powodów ma zatem ogromny wymiar psychiczny i emocjonalny. Do dnia dzisiejszego szczególnie powódka A. P. (1) pozostaje w żałobie, ponieważ szczególnie silnie przeżyła śmierć męża. Doznała szoku psychicznego, w następstwie czego zmuszona była do korzystania z pomocy lekarza i terapii farmakologicznej (potwierdza to przedłożone zaświadczenie wraz z tłumaczeniem). Ponadto nagła śmierć męża wymusiła na A. P. (1) reorganizację życia. Powódka pozostała samotną matką, zmuszaną samodzielnie realizować zadania związane z wychowaniem córki.

Natomiast małoletnia N. P. (1) w dniu śmierci ojca miała zaledwie 2 lata. Małoletnia N. zmuszona będzie wychowywać się bez biologicznego ojca, którego ledwo pamięta. O ojcu opowiada jej matka i członkowie rodziny generacyjnej. Nie trudno się dziwić, że rozmowy rówieśników dotyczące ojców budzą smutek w małoletniej, gdyż jej wiek – aktualnie ma 7 lat – pozwala jej na uświadomienie sobie, że już nigdy tak naprawdę nie pozna swojego ojca i nie będzie mogła z nim spędzać czasu.

Sąd zróżnicował przyznane powódkom zadośćuczynienie, uwzględniając przede wszystkim to, że krzywda małoletniej N. P. (3) jest większa, gdyż bezpowrotnie utraciła ojca, którego nie zastąpi jej nikt inny. Utraciła go w okresie beztróskiego dzieciństwa, nie poznała dokładnie i już nie pozna. Utrata ojca ma charakter nieodwracalny. W przypadku A. P. (3) utrata męża biorąc pod uwagę jej młody wiek, choć stanowiąca zdarzenie traumatyczne, nie zamyka jej drogi do ułożenia sobie życia z innym partnerem. Nie jest to przypadek nieodwracalny jak w przypadku córki zmarłego, dlatego Sąd dokonał zróżnicowania kwot zadośćuczynienia. W ocenie Sądu odpowiednią sumą zadośćuczynienia dla A. P. (1) będzie kwota 100.000 zł, a dla małoletniej córki zmarłego – N. P. (1) kwota 110.000 zł.

Z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego należne kwoty zadośćuczynienia należało obniżyć, na rzecz powódki A. P. (1) do kwoty 20.000 zł, a małoletniej N. P. (1) do kwoty 22.000 zł. Pozwany ubezpieczyciel wypłacił już powódkom kwoty po 40.000 zł, dlatego też Sąd na podstawie art. 446 § 4 kc oddalił powództwa o zadośćuczynienie.

Odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej powódki A. P. (1):

Zgodnie z treścią art. 446 § 3 kc sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Ocena znaczości pogorszenia sytuacji życiowej nie może odnosić się wyłącznie do dnia śmierci poszkodowanego, a powinna polegać na porównaniu hipotetycznego stanu, gdyby poszkodowany żył, a stanu istniejącego w związku ze śmiercią. Powyższy przepis obejmuje także przyszłe szkody majątkowe polegające na utracie możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2013 roku, sygn. I CSK 614/12, LEX nr 138327). Celem powyższego przepisu jest chociażby częściowe zrekomensowanie uszczerbku, a odszkodowanie to ma szczególny charakter – zmierza do naprawienia szkód materialnych powiązanych ściśle z krzywdą niemajątkową. Odszkodowanie wyliczone na podstawie wymienionego przepisu powinno być „stosowne”, gdyż ściśle matematyczne wyliczenie nie jest możliwe. Analiza pogorszenia sytuacji życiowej bliskich zmarłego powinna być dokonywana z uwzględnieniem

warunków życiowych, samodzielności, wieku, stosunków rodzinnych i majątkowych. Odszkodowanie z art. 446 § 3 kc ma na celu naprawienie szkód, które nie podlegają naprawieniu na innej podstawie, w tym na podstawie renty. Jego ustalenie nie powinno być dokonywane przez ścisłe wyliczenie zarobków zmarłego, które otrzymywałyby za życia, jednakże powinny one być brane pod uwagę. Świadczenie to powinno umożliwić bliskim przystosowanie się do zmienionych warunków. Może ono obejmować utratę wsparcia małżonka w przyszłości lub uzyskania stabilnych warunków życiowych, ale może także obejmować skutki zdrowotne, powodujące m.in. osłabienie aktywności życiowej, co może prowadzić do osiągnięcia mniejszych dochodów i w konsekwencji pogorszenie sytuacji materialnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2010 roku, sygn. I CSK 702/09, LEX nr 688668, wyrok Sadu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2013 roku, sygn. II CSK 639/12, LEX nr 13678528).

W pozwie A. P. (1) domagała się zasądzenia kwoty 260.675,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Powyższą kwotę wyliczyła poprzez odjęcie od uzyskiwanych przez zmarłego dochodów zasiłku socjalnego dla samotnej matki przez okres od wypadku do dnia wniesienia pozwu (2.200 £ - 484 £ x 29 miesięcy). Powyższe wyliczenie jest w ocenie Sądu wadliwe. Nawiązując do powyższego orzecznictwa i wykładni art. 446 § 3 kc należy wskazać, iż ustalenie stosownego odszkodowania nie może odbywać się przez ścisłe pomnożenie zarobków zmarłego przez przewidywany okres zatrudnienia i odjęcie od tej kwoty zasiłków przyznanych przez państwo, tak jak uczyniła powódka w pozwie. Taka próba wyliczenia odszkodowania doprowadziłaby bowiem do uwzględnienia w nim składników rozliczanych w ramach renty, w związku z czym przy zastosowaniu w/w sposobu powódki doszłoby w rezultacie do rozliczenia w odszkodowaniu drugi raz roszczenia o rentę. Instytucja odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej nie jest zależna od roszczenia rentowego, a rekompensuje szkody, które właśnie nie podlegają naprawieniu na podstawie art. 446 § 2 kc. Są to dwie instytucje równoległe, ale należne na podstawie innych kryteriów. Odszkodowanie z art. 443 § 3 k.c. obejmuje tylko szkody, które wyrażają się w ogólnym, znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną.

Ponadto odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. Sąd przyznaje w jednej kwocie, nie rozbijając go tak jak uczyniła to powódka w pozwie na okres od dnia wypadku do dnia wniesienia pozwu. Odszkodowanie nie jest roszczeniem okresowym płatnym terminowo tak jak renta.

Przechodząc do meritum:

W ocenie Sądu śmierć M. P. (1) wpłynęła na sytuację życiową powódki A. P. (4) w sposób znaczący. Wprawdzie powódka ma zapewnione świadczenie pieniężne z instytucji angielskich w postaci zasiłku wdowiego, który wynosił w latach 2014-2016 485 funtów miesięcznie (4* 121,22 funty tygodniowo), a obecnie wynosi 511 funtów (4* 127,65 funtów tygodniowo), jednak jego wysokość jest znacznie niższa niż dochody jakie uzyskiwał M. P. (1) przed śmiercią, gdyż otrzymywał on wynagrodzenie za pracę w wysokości netto 2014,74 funty (dochody zmarłego z PIT 2012 z k. 213 w wysokości 28.351,08 funtów rocznie - 4.174,20 funtów podatku=24.176,88 funtów:12 miesięcy), a które przeznaczał na utrzymanie rodziny, jako jej główny żywiciel. Zmarły wspierał powódkę w procesach ważnych i trudnych życiowo, których było sporo m.in. z związku z zamieszkiwaniem małżonków w Anglii. Dzięki temu, że posiadał prawo jazdy, powódka mogła w łatwiejszy sposób robić zakupy. M. P. (1) pomagał też w drobnych pracach konserwatorskich w domu, bo znał się na tym. Obecnie powódka musi w tym zakresie korzystać odpłatnej pomocy profesjonalistów. Małżonkowie spłacali kredyt zaciągnięty na zakup domu w Wielkiej Brytanii, który został spłacony przez ubezpieczyciela w związku ze śmiercią M. P. (1). W tej sytuacji śmierć męża- zdaniem Sądu - nie mogła pozostać bez wpływu na los powódki. A. P. (3) straciła wsparcie materialne w mężu, który zarabkował na poziomie znacznie wyższym niż ona oraz wymierną pomoc w prowadzeniu gospodarstwa domowego jak też pomoc przy opiece córką, gdyż opieką tą małżonkowie dzielili się, łącząc ją z obowiązkami zawodowymi. Po stracie męża dodatkowo kondycja psychiatryczna powódki osłabła na tyle, że wpłynęła na jej zdolność zarabkowania, gdyż przez pewien czas powódka pozostawała na zwolnieniu chorobowym. Tymczasem nie bez znaczenia jest pozbawienie możliwości korzystania

przez najbliższych z faktycznego wsparcia zmarłego, w tym wykonywania przez niego różnego rodzaju świadczeń niepieniężnych na rzecz rodziny. Świadczenia te, jakkolwiek trudno wyliczalne, mają niewątpliwie swój wymiar majątkowy, bowiem zwalniają uprawnionych z konieczności pokrywania ich kosztów. Chodzi tu np. o wykonywanie różnych prac, w tym fizycznych, na rzecz rodziny, opiekę, pomoc w leczeniu.

Biorąc pod uwagę powyższe, pogorszenie sytuacji materialnej powódki Sąd ocenił na 60.000 zł jako, że jest ona osobą młodą, której sytuacja życiowa w perspektywie czasu może ulec poprawie. Wskazując na w/w kwotę Sąd miał przy tym na uwadze, że częściowo znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki dotyczące ustabilizowania sytuacji mieszkaniowej zostało zrekompensowane przez angielskiego ubezpieczyciela, który sfinansował pozostałe do spłaty raty kredytowe zaciągnięte na zakup domu (kredyt małżonkowie zaciągnęli na kwotę około 70.000 £). Wobec powyższego kwota przyznanego powódce odszkodowania nie mogła być wyższa. Wskazaną sumę odszkodowania Sąd pomniejszył o 80% przyczynienia zmarłego do szkody, przyrzucając powódce ostatecznie 12.000 zł odszkodowania. Powództwo w pozostałej części oddalono. Sąd zwrócił też uwagę, że celem odszkodowania przyznanego na podstawie art. 446 § 3 k.c. ma być zrekompensowanie rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, nie może być ono natomiast źródłem wzbogacenia się tych osób (podobnie wyrok s. apel. w Poznaniu z dnia 29.03.1994 r., I ACr 758/93, Wokanda 1994/8/52). Tymczasem uwzględnienie podanych w pozwie żądań do takiego wzbogacenia by prowadziło.

Ustawowe odsetki od przyznanej A. P. (1) kwoty odszkodowania Sąd policzył od 17 grudnia 2015 roku, licząc 30 dni na wypłatę świadczenia od momentu doręczenia ubezpieczycielowi odpisu pozwu, co miało miejsce 16 listopada 2015 r na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Odsetki należą się wierzycielowi od chwili wymagalności długu (art. 359 § 1 k.c.). Świadczenie bezterminowe powinien zaś dłużnik spełnić niezwłocznie po wezwaniu go do wykonania (art. 445 k.c.). Powódka nie zgłaszała pozwanemu w postępowaniu likwidacyjnym żądania zapłaty odszkodowania, w związku z czym należało uznać, że do wezwania do zapłaty doszło wraz z doręczeniem pozwu. Zgodnie z treścią art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Art. 817 § 2 k.c. stanowi, że gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. Zdaniem tut. Sądu zasadę odpowiedzialności kierowcy samochodu przesądził w/w wyroku sądu pierwszej instancji w postępowaniu karnym. Ubezpieczyciel jako profesjonalista mógł w terminie wynikającym z art. 817 § 1 k.c. po doręczeniu mu opisu pozwu zlikwidować szkodę powódki, biorąc pod uwagę okoliczności indywidualne niniejszej sprawy.

Renta

Stosownie do treści art. 446 § 2 kc osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego.

Odnośnie roszczenia o rentę powódki A. P. (1)

Celem przepisu art. 446 § 2 k.c. jest naprawienie szkody spowodowanej utratą roszczeń alimentacyjnych na skutek śmierci poszkodowanego. Wskazać należy, iż roszczenie o rentę ma charakter odszkodowawczy, a nie alimentacyjny, jego źródłem bowiem jest czyn niedozwolony, który spowodował śmierć żywiciela. Rozmiar należnej renty zależy zaś od tych samych przesłanek, które wyznaczają zakres i czas trwania obowiązku alimentacyjnego, jaki ciążyłby na zmarłym gdyby żył. Istotą renty z art. 446 § 2 k.c. jest restytucja - w granicach możliwych do zrealizowania - tego stanu rzeczy, jaki istniał w chwili śmierci zmarłego. Istotne znaczenie w tym zakresie ma zasada pełnego odszkodowania. Chodzi tu o restytucję w sensie gospodarczym, bowiem samego wypadku przekreślić się nie da. Należy brać pod uwagę taki stan rzeczy, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Uprawniony nie powinien w zasadzie utracić swej dotychczasowej stopy życiowej. Przy ustalaniu wysokości renty wyrównawczej

sąd musi dokonać oceny nie tylko rzeczywiście uzyskiwanych przez zmarłego dochodów, ale także uwzględnić jego możliwości zarobkowe. Ocena możliwości zarobkowych musi być przy tym oparta na realnych podstawach - sąd musi zatem z dużym stopniem prawdopodobieństwa ustalić, że określone dochody zostałyby osiągnięte przez zmarłego. Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie przewiduje istnienia obowiązku alimentacyjnego pomiędzy małżonkami, jednakże wynikający z art. 27 k.r.o. obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli, może być traktowany jako źródło obowiązku lożenia także na utrzymanie współmałżonka, a zatem jest to obowiązek zbliżony do alimentacyjnego (por. wyrok SN z dnia 24.08.1990 r. I CR 422/90).

Sąd uznał, że powódka A. P. (1) znajduje się w kręgu osób uprawnionych do renty na podstawie art. 446 § 2 k.c. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności najaktualniejszego dokumentu informacji o dochodach podatnika za rok do 5.04.2012 roku (k.213/2) wynika, że M. P. (1) uzyskał dochód 28.351,08 funtów brutto, co po odliczeniu podatku w kwocie 4.174,20 funtów, daje 24.176,88 funty netto rocznie. Miesięczny dochód zmarłego kształtował się zatem na poziomie 2014,74 funtów netto miesięcznie. Powódka w dacie śmierci męża otrzymywała wynagrodzenie w kwocie około 400 funtów miesięcznie. Jej dochody jak podawała, zeznając informacyjnie, były jednak w całości przeznaczane przez małżonków na przejazdy do Polski i wyjazdy wakacyjne. Pełny koszt utrzymania rodziny małżonkowie pokrywali z dochodów zmarłego czyli kwoty 2014,74 funtów miesięcznie. Z kwoty tej zmarły opłacał ratę kredytu za zakup domu w kwocie 400 funtów miesięcznie. Na utrzymanie rodziny i samego zmarłego pozostawało zatem suma 1.614,74 funtów. Powódka wiarygodnie, podczas przesłuchania wskazała, że pełne koszty utrzymania rodziny wynosiły około 1500 funtów miesięcznie. Stąd wynika, że M. P. (1) ze swojego wynagrodzenia na swoje wyłączne i osobiste wydatki i to nie te związane z utrzymaniem przeznaczał około 115 funtów. Utrzymanie każdej osoby w rodzinie P., pokrywane z dochodów zmarłego wynosiło zatem około 500 funtów miesięcznie. Taką kwotę urealniamy dodatkowo analiza wydatków miesięcznych ponoszonych przez powódkę w latach 2016-2018 na opłaty za media, podatki, kredyty, zakupy ratalne, które kształtowały się na poziomie od 354,97 do 377,07 funtów. Przykładowo wydatki na media i opłaty w 2018 roku wynosiły łącznie 377,07 funtów: podatek lokalny 104 funty, TV 12,6 funtów (152 funty rocznie :12 miesięcy), podatek od samochodu, 12,25 funtów miesięcznie, gaz i prąd 66,31 funtów miesięcznie, telefon stacjonarny i internet 18,95 funtów miesięcznie, tel. komórkowy 22 funty miesięcznie, woda 33,74 funty (404,89 funtów rocznie:12 miesięcy), ubezpieczenie auta 41,04 funty miesięcznie, ubezpieczenia auta od awarii 26,99 funtów miesięcznie, ubezpieczenie domu 21,42 funty miesięcznie (69,95+187,10 funtów rocznie:12 miesięcy), 17,77 funtów ratalna spłata kredytu za lodówkę. Przeliczenie tych miesięcznych opłat na poziomie 377,07 funtów na jedną osobę w rodzinie powódek, dawało 126 funtów miesięcznie. Do kosztów utrzymania domu i podatków każda osoba wydatkowała środki na jedzenie i kosmetyki, środki piorące na poziomie około 240 funtów oraz koszty na zakup odzieży i obuwia w wysokości około 100 funtów. Suma tych kosztów miesięcznie na osobę dawała około 466 funtów (126 funtów za media i podatki+240 funtów za jedzenie i środki czystości, kosmetyki+ 100 funtów na odzież i obuwie), co usprawiedliwia przyjętą przez Sąd do dalszych wyliczeń kwotę 500 funtów miesięcznie jaką zmarły alimentował żonę i córkę.

Aby wyrównać stopę życiową powódki jaka zaistniała po śmierci męża i przywrócić stan majątkowy istniejący przed tragicznym zdarzeniem, należało przyznać na jej rzecz rentę wysokości 500 funtów miesięcznie, bo taką kwotę małżonek przeznaczał na jej utrzymanie. Obniżając tę rentę o 80% przyczynienia zmarłego do szkody powódce przysługiwałby renta na poziomie 100 funtów brytyjskich miesięcznie. Powódka pobiera jednak zasiłek dla owdowiałych, który wynosił w latach 2014-2016 485 funtów miesięcznie (4* 121,22 funty tygodniowo), a obecnie wynosi 511 funtów (4* 127,65 funtów tygodniowo). Kwota tego zasiłku przekraczała zatem i przekracza nadal należną powódce rentę po zmarłym mężu, dlatego powództwo A. P. (1) w tym zakresie oddalono. Dodatkowo Sąd zważył, że powódka w przeszłości pracowała na cały etat. Obecnie brak jest większych przeciwwskazań, by mogła podjąć pracę w takim wymiarze. Aktualnie córka uczęszcza do szkoły, a powódka korzysta także z płatnych usług opiekuńczej, dlatego wychowanie dziecka nie stoi na przeszkodzie podjęciu przez nią pełnoetatowego zatrudnienia. Brak zatrudnienia na pełnym etacie rekompensuje powódce pobierany przez nią zasiłek dla osób o niskich dochodach, który rocznie wynosi 890,05 funtów brytyjskich. W tych okolicznościach brak podstaw do uwzględnienia roszczenia rentowego A. P. (1).

Odnosnie roszczenia o rentę mał. N. P. (1)

Jak wynika z powyższych rozważań zmarły przed śmiercią realizował obowiązek alimentacyjny na rzecz córki kwotą 500 funtów miesięcznie. Obniżając tę rentę o 80% przyczynienia zmarłego do szkody powódce przysługiwałyby renta na poziomie 100 funtów brytyjskich miesięcznie. Małoletnia N. nie otrzymuje od państwa angielskiego żadnych świadczeń z tytułu śmierci ojca tak jak matka. Matka powódki pobiera jedynie świadczenia tzw: dodatki z tytułu korzystania z odpłatnej opieki nad dzieckiem w kwocie 982,80 funtów rocznie oraz zasiłek na dziecko w łącznej wysokości 3.328,80 funtów rocznie.

Osobno należało jednak rozliczyć koszty przedszkola, do którego małocletnią zapisano po śmierci ojca. Miesięcznie wydatki związane przedszkolem małocletniej N. wynosiły 411,4 funty (350,20 funtów miesięcznie czesne za przedszkole, 31,2 funtów miesięcznie wyżywienie w przedszkolu, 30 funtów miesięcznie dojazdy do przedszkola). Obniżając te wydatki o 80% przyczynienia się zmarłego do s. renta wyrównawcza z tytułu kosztów przedszkola wynosiłaby zatem 82,28 funtów miesięcznie, przy czym według żądania pozwu rentę z tego tytułu policzono od daty wniesienia pozwu tj. 30.10.2015 roku. W dniu 1.09.2016 roku małocletnia N. rozpoczęła edukację w szkole. Z dniem 31.08.2016 roku zakończył się okres wydatków związanych z przedszkolem. Sąd zasądził zatem od strony pozwanej na rzecz małocletniej N. P. (1) rentę w wysokości 182,28 funtów miesięcznie w okresie od 30.10.2015 do 31.08.2016 roku, na którą złożyła się kwota 100 funtów miesięcznie na bieżące koszty utrzymania pokrywane przez ojca przed śmiercią (po uwzględnieniu 80% przyczynienia zmarłego do szkody) i kwota 82,28 funtów miesięcznie wydatków przedszkolnych (po uwzględnieniu 80% przyczynienia zmarłego do szkody).

W okresie od 1.09.2016 roku Sąd przyznał małocletniej dalszą rentę w wysokości już tylko 100 funtów miesięcznie.

Po zakończeniu okresu przedszkolnego i rozpoczęciu edukacji szkolnej małocletnia generuje wydatki związane z wynajęciem niani, co stanowi wydatek roczny na poziomie 4.212 funtów rocznie (87,75 funtów tygodniowo * 4 * 12). Po uwzględnieniu 80% przyczynienia zmarłego do szkody koszty tej opieki wynoszą rocznie 842,40 funtów, z tym, że A. P. (1) pobiera na ten cel od instytucji angielskich dodatek z tytułu korzystania z odpłatnej opieki na dzieckiem, który wynosi 982,80 funtów rocznie. Odplata opieka nad małocletnią w zakresie w jakim ubezpieczyciel byłby zobowiązany do jej pokrywania jest sfinansowana przez angielskie organy.

Od przyznanej małocletniej renty nie odliczono zasiłku na dziecko w łącznej wysokości 3.328,80 funtów, bo z dokumentów przedłożonych przez powódkę i ich tłumaczeń nie wynika precyzyjnie, że zasiłek ten jest pobierany w związku ze śmiercią ojca.

N. od powyższego Sąd zważył, że powódki nie udowodniły wyższych kwot roszczeń rentowych, a to na nich spoczywał ciężar dowodu wynikający z art. 6 k.c. Sąd zlecił przesłuchanie powódki A. P. (5) przed konsulem na okoliczność oceny obecnej sytuacji zawodowo-materialnej powódek, oraz tej przed śmiercią M. P. (4). Przesłuchanie powódki A. P. (1) miało też Sądowi wyjaśnić rozbieżności w regulacjach prawnych i świadczeniach jakie po śmierci męża otrzymuje powódka dla siebie i na rzecz małocletniej córki. Powódka nie stawiała się na to przesłuchanie (informacja od konsula k. 437), co nie pozwoliło Sądowi na dokładną weryfikację roszczeń rentowych, ponad te wyliczone wyżej na podstawie przedłożonych tłumaczeń dokumentów.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zawarto w pkt V-VI sentencji wyroku. Powódki były w całości zwolnione od kosztów sądowych. Przyznano im pełnomocnika z urzędu. Powódka A. P. (6) wygrała proces w około 3 %, a małocletnia N. P. (1) w 13%, średnio 8% .

W pkt V wyroku Sąd przyznał adw. W. M. kwotę 10.800 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc udzieloną powódkom z urzędu, powiększoną o 2.484 zł tytułem podatku od towarów i usług. Pomiędzy powódkami zachodziło współuczestnictwo formalne, zatem pełnomocnikowi z urzędu przyznano koszty zastępstwa prawnego każdej z powódek osobno w oparciu o § 6 pkt 6 i 7 w zw. z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, z uwagi na datę złożenia pozwu.

Sąd odstąpił od obciążania powódek kosztami postępowania, w tym kosztami procesu pokrytymi przez stronę pozwaną, w zakresie w jakim przegrały sprawę. Możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążenia jej w ogóle tymi kosztami, uzależniona jest, stosownie do art. 102 k.p.c., od wyłonienia się w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych. Należą do nich okoliczności związane z przebiegiem sprawy – charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, przedawnienie roszczenia oraz leżące poza procesem – sytuacja majątkowa i życiowa strony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r., sygn. akt V CZ 124/12, LEX nr 1341727). Za przyjęciem, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek przemawiający za odstąpieniem od obciążenia kosztami procesu może przemawiać zła sytuacja majątkowa przegrywającego – podkreśla się jednak, iż nie może być to jedyna tego przyczyna (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r., sygn. akt I CZ 161/12, Legalis nr 722316). Powódki mogły być subiektywnie przekonane o słuszności swoich roszczeń na etapie inicjowania przedmiotowej sprawy, szczególnie, że wskutek nieszczęśliwego wypadku zginął ich mąż i ojciec i główny żywiciel rodziny. Ponadto sytuacja materialna powódek jest trudna. Cały czas mieszkają i utrzymują się na terenie Wielkiej Brytanii przy wyraźnym wsparciu tamtejszych instytucji socjalnych. Nie posiadają oszczędności, z trudem regulują podstawowe zobowiązania. Sąd zważył też, że przeciwnikiem procesowym powódek był ubezpieczyciel, któremu łatwiej z racji profesjonalnie prowadzonej działalności gospodarczej rozliczyć np. koszty zastępstwa prawnego przez profesjonalnego pełnomocnika.

Od uwzględnionego roszczenia tytułem opłaty sąd nakazał pobrać od pozwanego kwotę 1 499 zł stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.